

1. 1939
2. 1939
3. 1939
4. 1939
5. 1939
6. 1939
7. 1939
8. 1939
9. 1939
10. 1939
11. 1939
12. 1939
13. 1939
14. 1939
15. 1939
16. 1939
17. 1939
18. 1939
19. 1939
20. 1939
21. 1939
22. 1939
23. 1939
24. 1939
25. 1939
26. 1939
27. 1939
28. 1939
29. 1939
30. 1939
31. 1939
32. 1939
33. 1939
34. 1939
35. 1939
36. 1939
37. 1939
38. 1939
39. 1939
40. 1939
41. 1939
42. 1939
43. 1939
44. 1939
45. 1939
46. 1939
47. 1939
48. 1939
49. 1939
50. 1939
51. 1939
52. 1939
53. 1939
54. 1939
55. 1939
56. 1939
57. 1939
58. 1939
59. 1939
60. 1939
61. 1939
62. 1939
63. 1939
64. 1939
65. 1939
66. 1939
67. 1939
68. 1939
69. 1939
70. 1939
71. 1939
72. 1939
73. 1939
74. 1939
75. 1939
76. 1939
77. 1939
78. 1939
79. 1939
80. 1939
81. 1939
82. 1939
83. 1939
84. 1939
85. 1939
86. 1939
87. 1939
88. 1939
89. 1939
90. 1939
91. 1939
92. 1939
93. 1939
94. 1939
95. 1939
96. 1939
97. 1939
98. 1939
99. 1939
100. 1939

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr. 296

Wydawnictwo i Redakcja „Kuriera Częstochowskiego”
Częstochowa, Adolf Hitler Allee 52, Tel. 22-45 i 22-49
Konto pocztowo-czekowe: Warszawa 634
Dla ogłoszeń obowiązują cenniki Nr. 1

Częstochowa, czwartek 14 grudnia 1944 r.

Wychodzi sześć razy na tydzień. Abonament miesięczny wynosi zł. 4,- (prócz tego portu 72 gr.)
Zamówienia przyjmowane są przez wszystkie Urzędy Pocztowe w dniu Gub.

Rok VI.

Atak niemiecki w Górnej Alzacji

Z GŁÓWNEJ KWATERY FUHRERA.
14 grudnia. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 14 grudnia:

Czwarta hitwa pod Akwizgranem toczy się nadal z nie zmieniającą się gwałtownością. Również wczoraj pierwsza armia amerykańska kontynuowała swe próby przełamania się silnymi formacjami piechoty i czołgów, przede wszystkim przeciwko oddziałom Roer, na południe i na południowy wschód od Jülich. Na skutek dzielnej przeciwbójnej wypróbowanych formacji niemieckich, Amerykanie uwiązali się w uporczywej walce lokalnej, bądź też utknęli wśród wysokich strat na obszarze bagni i pełnym błotem. W bitwie, która rozgrywała się wczoraj, nasze wojska zniszczyły dotychczas 70 czołgów nieprzyjacielskich.

W rejonie pod Saarlautern walczono również wczoraj uporczywie z obu stron o wyniszczone grupy bunkrów. Pomiędzy Saarzem i lasem pod Hagenau przeciwnik skoncentrował przede wszystkim w rejonie pod Rohrbach i pomiędzy Reichshofen a Wörth swe formacje silnych kolumn czołgowych. Na północny zachód od Rohrbach przeciwnik ponownie wydzielił pancerne, która się wyróżnia wielokrotnie, zmusiła nieprzyjaciela do zatrzymania się. Na pozostałym froncie powstrzymano jego natarcia na przedpolu fortifikacji zachodnich.

W Górnej Alzacji nasze wojska przeszły na kilku odcinkach do ataku i odrzuciły silny nieprzyjacielski z ich stanowisk.

Dalekonośne ostrzeżenie Wielkiego Londynu kontynuowane.

W środkowych Włoszech Brytyjczycy nie mogli, pomimo nowych natarć, powiększyć dalej swego przyczółka mostowego nad rzeką Lamone. Na południowy zachód od Faenza załamały się powtarzane ataki nieprzyjacielskie. W rejonie na południe od Bolonii wskazywają liczne nieprzyjacielskie wypadki zwiadowcze na rychłe rozpoczęcie się nowych ataków nieprzyjacielskich na wielką skalę.

W północno-wschodniej Chorwacji oczyszczono z nieprzyjaciela południowy brzeg

dolnej Drawy. Na południowy wschód od Vukovar trwają nadal gwałtowne walki lokalne z siłami sowieckimi, wspieranymi przez bandy.

Na Węgrzech nieprzyjacieli ograniczyli się na północie i na wschodzie do Flakensee do ataków lokalnych, opartych przy zlikwidowaniu nielicznych włości. Główny ciężar nieprzyjacielskich ataków na wielką skalę znajduje się nadal w rejonie na północ od Budapesztu i na odcinku Miskolc. Dywizje sowieckie, nacierające w kilku falach, odparto lub powstrzymano po początkowym zysku terenowym i udamenianiu tym samym zamierzone przełamania.

W południowej części wschodniej Stowacji załamały się wśród licznych strat ponowne ataki bolszewików na drodze z Užhorodu do Koszy. Nasi strzelcy ściszeli w górzystym, lesistym obszarze wzmianka z dni poprzednich, pomimo uporczywej obrony nieprzyjacielskiej.

Na pozostałym froncie wschodnim dzień przebiegł bez szczególnych wydarzeń.

Niemieckie samoloty bojowe stordowały na Oceanie Lodowatym, pomimo silnej obrony myśliwskiej i przeciwlotniczej, trzy wielkie jednostki z pewnego nieprzyjacielskiego konwoju. Można się liczyć z ich zatopieniem.

Północno-amerykańskie formacje terrorystyczne bombardowały miejscowości na Górnym Śląsku, na obszarze rękomańskim i w Niemczech środkowych. Powstały szkody w budynkach powstały przede wszystkim w dzielnicach mieszkaniowych Darmstadt i Hanau. Dalsze ataki terrorystyczne Brytyjczyków skierowały się przeciwko miastom Witten i Essen. Siły obrony przeciwlotniczej zestrzeliły 53 samolotów, w czym 39 czteromotorowych bombowców.



Z walk na południu frontu wschodniego. Lekka niemiecka artyleria polowa, prowadzi ogień na strzelcach sowieckich, którzy znajdują się na wzgórzach po drugiej stronie doliny.

Zaczepna akcja komunistów w Atenach

SZTOKHOLM, 14 grudnia. — Jak donosi agencja Reutersa, w drodze do Aten znajdują się posłki brytyjskie. Powstańcy komunistyczni zebrałi obecnie w Atenach i okolicy 28.000 ludzi.

SZTOKHOLM, 14 grudnia. — Ciężkim walkom w Atenach, które trwały przez całą noc na środek — jak donosi agencja Reutersa — towarzyszyli na środkowym odcinku miasta silny ogień artyleryjski. Zbrojne oddziały powstańców wdarły się do koszar brytyjskich, gdzie obecnie toczy się daleka walka.

Komunikat gen. Scobie

SZTOKHOLM, 14 grudnia. — Brytyjski, naczelny dowódca w Atenach, generał Scobie — jak donosi agencja Reutersa — wydał we środę następujący komunikat o sytuacji:

„Ogólna sytuacja zmienia się nie wiele. Powstańcy, którzy kontynuowali swą działalność

zaczepną, dokonali dwóch energicznych ataków w godzinach porannych we środę. Ataki, zwrócone przeciwko greckiej dywizji na wschodnim odcinku i wojskom brytyjskim w centrum miasta, zdolano odprzeć. W nocy na środek ściągnięto dalsze posiłki i we wczesnych godzinach porannych ruszono do walki. W Pirusie poczyniono nieznaczne postępy. Poza tym akcja w mieście w dniu wczorajszym ograniczała się do działań oczyszczających.

Celem wsparcia wojsk ziemnych do walki przylatczyło się lotnictwo i zmusiło do milczenia jedno działo, które otworzyło ogień na centrum miasta. W czasie dalszego wypadu zaatakowano magazyn amunicji powstańców i obrzucono go czynnymi pociskami.

Poza tym sytuacja w Grecji nie zmienia się. W Salonikach i w rejonie Patras położenie jest wciąż jeszcze napięte, a w całym kraju zaznacza się poważna działalność partyzantów.

Trzylecie przymierza wojskowego Niemiec, Włoch i Japonii

BERLIN, 14 grudnia. — W związku z trzyletnim braterstwem broni Niemiec, Włoch i Japonii przemawiali przez radio dnia 11 grudnia ministrowie spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop, Duce jako minister spraw zagranicznych Włoch republikańsko-faszyztycznych oraz japoński minister spraw zagranicznych Szigemitsu.

Minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop oświadczył m. in. w swym przemówieniu, że dzień zawarcia przymierza posiada historyczne znaczenie, ponieważ wówczas w związku z postanowieniami Paktu Trzech Mocarstw Niemcy, Włochy i Japonia połączyły się ostatecznie w jedną nierozdzielalną wspólnotę wojny i walki, stanowiącą napewno najsilniejsze i najbardziej bezkompromisowe przymierze w historii. Minister Rzeszy wskazał następnie, że walka obronna o byt i przyszość całej Europy wykręśliła obecnie w rozstrzygnięciu fazę. Walka prowadzi z całą zdecydowaniem i pogardą śmierci żołnierze trzech narodów połączonych ściśle wspólnotą lo-

su. Nowy porządek po wojnie zapewni wszystkim narodom podstawę bytu i szczęśliwą przyszłość, przy czym Pakt Trzech Mocarstw będzie jednym z bastionów nowego porządku światowego.

Duce oświadczył m. in. w swym przemówieniu, że nowe formacje wojskowe Włoch republikańskich zostały przygotowane do walki w tym roku, ale już w stosunkowo krótkim czasie udział ich w wojnie przy obronie ojczyzny i dla zwycięstwa w wojnie sprawiły przybierze daleko większe rody niż żołnierze włoskiej republiki ludowej miały w coraz to większej liczbie i coraz lepiej uzbrojeni powracać na linie ognia. Waleczny ramię przy ramię z żołnierzami Rzeszy bijącymi się z największą dzielnością na wszystkich frontach europejskich i nirwanowymi nazbyt wygórowanym iluzje przymierza — jak i wraz z żołnierzami japońskimi, zadającymi nadal ciężkie straty na lądzie, morzu i w powietrzu zarozumiałym Anglo-Amerykanom.

Japoński minister spraw zagranicznych Szigemitsu zaznaczył w swym przemówieniu radiowym, że celem Paktu Trzech Mocarstw jest stworzenie nowego porządku i urzeczywistnienie sprawiedliwości międzynarodowej. Podkreślił, że szczególnym uznaniem bohaterstwa walki armii ludowych Niemiec i Włoch „jestem silnie przekonany o tym — oświadczył on następująco — że Hitler i Mussolini uratowali Europę. Wojna w Azji Wschodniej wykręśliła obecnie również jak wiadomo, w rozstrzygnięciu fazę. My, Japończycy, jesteśmy zdecydowani zarówno na froncie jak i w ojeździe walczyć w tej rozstrzygniętej bitwie wiarze niewzruszenie w ostateczne zwycięstwo. Walki na wyspie Leyte są ciężkie. Amerykanie rzucają do akcji olbrzymie ilości materiału, w których pokładają swą jedyną nadzieję. My wierzymy jednak, że duch specjalnych wojsk zaczepnych oraz korpusu „Kamikaze” zniszczy w końcu Amerykanów. Duch bowiem formacji „Kamikaze” jest identyczny z duchem całego narodu i on to doprowadzi wojnę do zwycięskiego końca. My jesteśmy równocześnie zdecydowani urzeczywistnić nasz cel w postaci doprowadzenia sprawiedliwości narodowej i to za wszelką cenę, pomimo wszelkich trudności. Jesteśmy gotowi ponieść w tym celu jak najcięższe ofiary, aby oswobodzić Azję i odbudować nową Azję Wschodnią. Urzeczywistnia się to już obecnie i cieszymy się oraz jesteśmy dumni z tego, że wraz z oswobodzonymi krajami i ludami w Azji Wschodniej prowadzimy przy udziale wszystkich sił te sprawiedliwą wojnę”.

Echa paktu de Gaulle'a z Moskwą w Stanach Zjednoczonych

SZTOKHOLM, 14 grudnia. — Korespondent nowojorski dziennika „Svenska Dagbladet” donosi, że pakt francusko-sowiecki podzielał irytującą w Stanach Zjednoczonych. Pochodzi to stąd, że z punktu widzenia amerykański plan organizacji pokoju światowego uważa się tam takie układy, jak sojusz francusko-rosyjski, za niepotrzebne. Dyplomacja amerykańska będzie przypuszczała starania się uzyskać od Związku Sowieckiego zapewnienia w odniesieniu do małych krajów europejskich, jakich odmówił w roku 1939 Moskwie Wielkiej Brytanii i Francji.

Dziennik „New York Times” oświadcza, że nowy sojusz rosyjsko-francuski stanowi symptomatyczny objaw, iż Europa po dziesięciu latach w dalszym ciągu stosuje swoje stare metody, które zdają się zmieniać się tylko bardzo niewiele. Dwa czynniki obecnie zwracają uwagę na sojusz francusko-brytyjski, wskutek czego powstałoby trójpzymierze, podobne do takiego trójpzymierza sprzed wojny światowej.

Tego rodzaju system sojuszu jest jednak czymś zupełnie różnym, pisze „New York Times” od ogarniającej wszystkich organizacji światowej, jakiej spodziewał się minister spraw zagranicznych Hull po konferencji moskiewskiej. Miała to być mianowicie organizacja, która uczyniłaby zbędnymi osobne sojusze. Realizm polityki europejskiej przeszedł bez skrępowania do porządku dziennego nad tego rodzaju nadziejami, pisze „New York Times”. Niki nie może pominąć milczeniem refleksję, jak — jak wiadomo — łączą się z systemem sojuszu. Stany Zjednoczone interweniują się poza tym tą sprawą z tego względu, że nie ostateczne wojny światowe okazały, że „w ostatecznej instancji musi interweniować nowy świat, aby przywrócić z powrotem równowagę w starym świecie”. Ogie wojny światowej wykazały, że Ameryka zawsze chwyciła za broń, jeżeli „jakieś wrogie mocarstwo, albo związek wrogich mocarstw, usiłował opasować Europę lub Daleki Wschód”.

Przyjeżdża u min. v. Ribbentropa

BERLIN 14 grudnia. Minister spraw zagranicznych von Ribbentrop przybył w związku z trzecią rocznicą niemiecko-japońskiego przymierza wojskowego ambasadora japońskiego Ojime ambasadora Włoch republikańsko-faszyztycznych Anuso jako też attaché wojskowych i współpracowników politycznych ambasadorów japońskiego i włoskiego. W serdecznym przemówieniu minister spraw zagranicznych Rzeszy uczcił przymierze wojskowe mocarstw Paktu Trzech i dał wyraz silnemu przekonaniu, że przymierze będzie ukoronowane wspólnym zwycięstwem nad wrogiem Niemiec, Japonii i Włoch.

Zaniepokojenie emigracji holenderskiej

GENEWA, 14 grudnia. — Pismo londyńskie „Economist” donosi, że pomiędzy Holendrami zauważają się coraz silniejsze zaniepokojenie. Okazało się bowiem, że plany holenderskiego rządu emigracyjnego w Londynie spotykają się z największymi trudnościami w odniesieniu do wewnętrznej politycznej odbudowy Holandii. Spodziewać się wprawdzie należy, że konflikt ten nie doprowadzi do objawów gwałtownych, tak długo, dopóki Holandia pozostanie bezdziejnym terenem operacyjnym, jednakowoż przepaść pomiędzy holenderskim rządem emigracyjnym a narodem holenderskim pogłębia się coraz więcej, a z dnia na dzień daje się we znaki coraz to większe niezadowolenie.

„New Leader” mówi, że myśli się holenderski dom królewski oraz gabinet londyński, jeżeli sędzi, że będzie mógł bez przeszkód wykonywać swe funkcje rządzące, jak tylko Holandia oswobodzona zostanie w całości. Okazało się bowiem, tak pisze wspomniany dziennik, że wszelkie rady emigracyjne utraciły kontakt ze swymi narodem, w czym Holendrzy bynajmniej nie stanowią wyjątku. W równy sposób jak w Belgii i w Grecji, niepożądany jest w Holandii dom królewski i nie pragnie się tam widzieć dawnych ugrupowań politycznych.

W armii USA służy 700.000 Murzynów

MADRYT, 14 grudnia. — Hiszpańska agencja „EFE” donosi z Waszyngtonu, że w szereżach północno-amerykańskiej siły zbrojnej służy 700.000 Murzynów, z których 411.000 użyczyło do służby zamorskiej Armii Stanów Zjednoczonych posiada 236 samych tylko czarnych duchownych.

W jedynym zdaniu

W Tokio podano do wiadomości, że naczelny dowódca floty japońskiej, wiceadmirał Chichu Nigumo poległ śmiercią bohaterską podczas walk o Saipan.

Sytuacja wojenna na Dalekim Wschodzie

Zaznaczając się już poprzednio przesunięciem punktu ciężkości wydarzeń wojennych na Dalekim Wschodzie z Pacyfiku na chiński rejon wojenny, doprowadziło do sukcesów japońskich w tak wielkich rozmiarach, że Chiński Czongkingu znalazł się w stadium ciężkiego kryzysu, co zresztą przynajmniej na chwilę przetrzymał. Posuwając się naprzód w „temple” biłymi wszelkie rekordy — jak określają północno-amerykańscy sprawozdawcy wojenny — Japończycy przekroczyli już z końcem ubiegłego tygodnia granice prowincji Kuangsi i zajęli Luozai, jakoteż Haisan. Wojska japońskie wspierane przez lotnictwo, operujące teraz ze zdobytym ostatnio północno-chińskiego punktu oparcia Maning, posuwają się dalej na Hecyang, mając oczywiście na celu odciecenie Czongkingu. Opor stawiany przez siły zbrojne Czongkingu jest — według wszelkich danych — jeszcze stosunkowo słaby, istnieją jednak oznaki po temu, iż rząd Czongkingu wysłał część swych dywizji, bijących się na północnym zachodzie z komunistami chińskimi, na front Kweichau, aby przeciwstawić się niebezpieczeństwu grożącemu ze strony Japończyków samemu Czongkingowi.

Najbliższym celem ofensywy japońskiej jest bezwzględnie zajęcie stolicy Kweichau, skąd leżałaby przed Japończykami otworem droga nie tylko do samego Czongkingu, ale również do prowincji Junnan, posiadającej kluczowe znaczenie. Junnan jest bastionem alianckiego systemu pozycyjnego w Chinach. W Junnanie istnieje nie tylko szereg północno-amerykańskich baz lotniczych, ale również się tam również stojąca przed zakoniecznym „zasadzeniem” posiadająca ogromne znaczenie dla zaopatrzenia wojsk Czongkingu w amerykański i angielski materiał wojenny.

Skutki tego faktu, że alianckim mocarstwom zachodnim nie udało się odciać do dyspozycji wojskom Czongkingu materiał wojenny w dostatecznej ilości, przedstawione są w obozie amerykańskim z rosnącym z dnia na dzień zaniepokojeniem, zwłaszcza że ofensywa brytyjska w północ-

nej Burmie pozbawiona została strategicznego celu na skutek przeciwdziałania japońskiego w Kuangsi i Kweichau. Tym samym operacje brytyjskie nad górnym biegiem rzeki Czindwin oraz Iradwidzi zostały na dalszą metę do akcji pozbawionych znaczenia.

Wielkie sukcesy armii japońskiej operującej w Chinach wskazują wyraźnie, jak nieznaczne skutki posiadały desanty wojsk północno-amerykańskich na Leyte.

Na Leyte zresztą wojska amerykańskie prawie że nie posunęły się naprzód podczas ostatnich dwóch tygodni. Są one natomiast wystawione na coraz to ostrzejsze przeciwdziałania Japończyków na lądzie i z powietrza. Zwalazając zaopatrzenie wojsk amerykańskich na Leyte przyczynia im coraz to większe troski, a liczne transportowce z materiałem zaopatrzeniowym padają ofiarą japońskich bombowców i okrętów.

W międzyczasie kontynuowano z niezmniejszoną gwałtownością po obu stronach wojnę powietrzną. Stolica Japonii była znów zaatakowana przez bombowce północno-amerykańskie wielkiego typu, które usiłowały zrzucać z nieznaczącej wysokości swój ładunek na dzielnicę mieszkaniową Tokio. Obronie japońskiej udało się przy tym zestrzelić pomimo trudnych warunków atmosferycznych czwartą część

atakujących formacji alianckich. Z ogólnej liczby amerykańskich aparatów typu B 29, które ostatnio atakowały wyspę japońską Kiusiu i Tokio, wynoszącej 620 aparatów, zestrzelono 8, a uszkodzono ciężko 85.

Lotnictwo japońskie stara się skutecznie wyeliminować punkty oparcia tych aparatów typu B 29 pod Chinpu na kontynencie chińskim i na Marianach oraz na zachod od Kalkuty. Podczas ataków na bieżący pod Kalkutą, zniszczono jedynie tylko w dniu 7.12 — 5 bombowców wielkiego typu. W tym samym dniu zestrzelono ponad Chinami z formacji wracającej z nalotu na Mandzurii dwa samoloty amerykańskie a trzy dalsze uszkodzone.

W związku z nalotami alianckimi na Tokio, po których północni Amerykanie spodziewali się wiele i na rzecz których pozycyli wielkie przygotowania, prasa japońska wskazuje na bezskuteczność tych akcji, polecając z równie wysokimi strachami dla Amerykanów. Zrzucane chaotycznie bomby na Tokio nie zdolają umożliwić produkcji zbierającej w stolicy japońskiej, ani nie udało się w jak najmniejszej mierze wstrząsnąć duchem ludności. Nie można więc wobec tych okoliczności nie można jest prawie dziwić, że również prasa aliancka zaczyna wątpić w skuteczność takich ataków terrorystycznych na Tokio.

Kluczowa pozycja komunistów w okupowanych Włoszech

MEDIOLAN, 14 grudnia. — Radio neapolitańskie donosi z Rzymu, że w chwili obecnej w czasie ciężkiego przesilenia wojennego zdobyli komuniści dla siebie pozycję kluczową na terenie okupowanych Włoch. Odnosna wiadomość mówi, że komuniści dysponują programem rewolucyjnym ściśle określonym i posiadają wpływ bardzo wielki z powodu rzekomych kroków, podjętych na korzyść bezrobotnych mas ludności.

Poza partią komunistyczną stoi cały autorytet rządu moskiewskiego, wspierający go partię komunistyczną wszelkimi środkami. Komuniści umieją doskonale wyzyskiwać silne stanowisko rządu moskiewskiego dla wewnętrznych celów politycznych, partię natomiast obywatelskie straciły całe znaczenie. Nie są one w stanie ukazywać jakiegokolwiek korzyści dla wynędzniałych mas ludności, doprowadzonej do rozpacz.

Jak mówi odnośna wiadomość, nastroje szerokiej mas we Włoszech zwracają się coraz to wyraźniej przeciwko Anglikom. Dzień w dzień atakuje się Anglików otwarcie, a nieraz i bardzo ciężko w prasie rzymskiej. Kłopoty polityczne w Rzymie nie cieszą się autorytetem i zaufaniem wśród ludu. Nie do wytrzymania jest rozwój komunizmu, który zdaje się być nieuniknionym.

SZTOKHOLM, 13 grudnia. — „Jestem szczeniakiem, że wydosłalam się z piekła londyńskiego.” Tak oświadczyła, jak podaje telegram gazety szwedzkiej „Folkets Dagblad”, pewna Angielka, zamieszkała w Gibraltarze, która udała się do Anglii w sierpniu 1940 roku i pozostawała tam aż do listopada 1944 r.

W Londynie przypuszczano, jak podaje następnie ten sam dziennik, że po straszliwych nalotach niemieckich w zime 1940 roku przetrzymano wszystko. Gdy pierwsze niemieckie bomby „V 1” padły na Londyn, zaoisnęło żęby i myślenie, że można

oddychania — 16 razy na minutę — przechodzi przez płuca za każdym oddechem pół litra powietrza, czyli ogółem 8 litrów. Przy wyłożonej pracy zużywa się więcej zapasów energii i dla jej spalania potrzeba więcej tlenu. W ciągu minuty ilość tego gazu, przepływająca przez narządy oddechowe, wzrasta nawet do 80 litrów. Organizm nie jest obdarzony zdolnością do magazynowania tlenu. Większe zużycie musi być niezwłocznie pokrywane, w przeciwnym razie do organizmu dostarczają go różnorodne rozmiarach mogą być gromadzone i przechowywane w różnych śpiżarniach ciała. Wymiana gazów w płucach załatwia około 750 milionów pecherzyków płucnych. Nie wszystkie jednak pracują jednocześnie, napelniając się w miarę potrzeby powietrzem w mniejszym czy większym stopniu. Pewna ilość pecherzyków wyłącza się z procesu oddychania, pozostaje w rezerwie i do piero, kiedy zachodzi zwiększone zapotrzebowanie, podejmują one swe czynności. Wówczas na skutek silniejszej pracy mięśni brzucha i pleców oraz przepływu powiększa się pojemność klatki piersiowej. Niektóre samo to wzmożenie funkcji mięśniowej nie wystarcza i zostaje uruchomiona druga rezerwa a mianowicie oddech się przyspiesza. W toku najbardziej natężonego wysiłku przy pomocy wymienionych rezerwowych funkcji przepływ powietrza przez płuca może osiągnąć 150 litrów na minutę, czyli dwadzieścia razy więcej niż w stanie normalnym.

Oprócz płuc i serca człowieka kryje duży rezerwy a i znowu dwie drogi prowadzące do wzmożenia wydajności pracy. Na zewnątrz oddech można w postaci przyspieszonego tętna, chociaż droga ta jest mniej oszczędna i wydajna. Normalna liczba uderzeń serca — 70 na minutę — może

przetrzymać również i do doświadczenia. Z chwilą zastopowania „V 2” ludność została pozbawiona ostatnich nadziei. Nie można powiadać żadnych środków przeciwdziałających. Ludność Londynu opanowała się paniką i nie jest więcej normalna. Z Kensington nie więcej nie pozostało. Całe dzielnice miasta uległy zniszczeniu. Główne ulice zamieniły się w kupy ruin.

Po zapoznaniu się z „V 1” i „V 2” cały naród angielski przekonany jest o tym, że przyszyje jeszcze coś gorszego. Naród — jak podaje sprawozdanie Angielki — wie, że w tajne rodzaje broni niemieckiej.

Brak zainteresowania nowym rządem włoskim

SZTOKHOLM, 14 grudnia. — Według sprawozdania rzymskiej korespondentki dziennika „Göteborgs Handels- och Schifferstidning” — włoska opinia publiczna zdradza niewielkie zainteresowanie w stosunku do przekształcenia rządu Bonomi'ego. Jeżeli nie wolno nam decydować, co mamy wspólnego z jakimś rządem włoskim? — zapytują liczni Włosi i tymi słowami charakterystycznie korespondentka nastawia ludność włoskiej do swego rządu i do aliantów.

SZTOKHOLM, 14 grudnia. — Komentator radia bostońskiego w sprawozdaniu o sytuacji we Włoszech mówi m. in.:

Naród włoski nie jest narodem oswobodzonym w takim znaczeniu jak Francja. Co się nas tyczy — mówi komentator, to okupowane Włochy mają znaczenie tylko jako droga dowozu posiłków dla frontu bojowego.

Narodowi belgijski, grecki i włoski żyły ongi nadzieje, że wszystko będzie lepiej, kiedy wojna się skończy, ale nie się nie poprawiło. Sytuacja żywnościowa jest katastrofalna, brak odzieży rozpaczliwy. Jedynym uczuciem podzielanym przez każdego, jest ostra niechęć wobec własnego rządu, wobec Amerykanów, Anglików, Sowieków i wobec systemu.

wzrosnąć do 120 i więcej nawet. W stanie zwykłym serce przepuszcza około 4 litrów krwi na minutę, przy zwiększonej częstotliwości uderzeń ilość ta powiększa się trzykrotnie.

Bardziej oszczędna jest druga droga, polegająca na powiększeniu pojemności serca. Narząd ten, pracujący stale, potrafi również chwili wypoczynku i pomiędzy każde uderzenie wsuwa małą pauzę. Skoro uderzenia, są przyspieszone, pauzy stają się krótsze, co na dłuższy okres czasu nie przechodzi bez szkody. Właściwym sposobem jest wydłużenie muskulary serea i powiększenie jego pojemności, gdyż można osiągnąć taki stan, gdy serce przepuszcza czterokrotnie większą ilość krwi od normalnej nie przyspieszając uderzeń. Zdolność taka nabywana sportowców. Stan taki graniczny już jednak z chorobliwością. Na okół zdolność wzmagania wysiłku serea oceniana bywa do dziesięciokrotnie wyższej od normalnej.

Bardzo pracowitym narządem ciała są nerki. Normalnie w ciągu doby przepływa przez nie ponad 1000 litrów krwi. Płyn taki co wydziela w ilości dwóch i pół litra może osiągnąć w tym samym czasie 30 litrów i więcej i nerki wydzielają te fale bez zaburzeń i zwłok. Widocznie także „przepracowanie” im nie szkodzi. Podobnie jak płuca, i nerki mają olbrzymią ilość mikroskopijnych naczynek. Wśród których w zwykłych warunkach pewna część wypoczywa i podejmuje pracę dopiero na wypadek zwiększonego zapotrzebowania. Nerki — ta instalacja filtrów — dzięki posiadaniu naczynek, mogą podwyższyć wydzielanie piętnastokrotnie. Jeśli jedna z nerek z jakichś powodów przestanie być czynną, drugą wykonują całą pracę.

Co dziennie umiera w organizmie człowieka 500 milionów czerwonych ciałek krwi,

Nowy desant japoński na wyspie Leyte

TOKIO, 14 grudnia. — Japońskie wojsko desantowe, we wtorek zajęło lotnisko pod San Pablo, na wyspie Leyte. W toku są gwałtowne walki z tamtejszymi oddziałami alianckimi.

Zbombardowany konwój USA

TOKIO, 14 grudnia. — Specjalne formacje zaczepne oraz inne jednostki lotnictwa japońskiego, po zaobserwowaniu 12 grudnia przed Baybay, na zachodnim wybrzeżu wyspy Leyte, konwoju nieprzyjacielskiego, zatopili na miejscu kontroptorpedowiec i 2 statki transportowe. Inny kontroptorpedowiec oraz statek transportowy zostały uszkodzone wzgl. wzniesiono na nich pożar. Japońskie siły zbrojne zatopili w ostatnich dniach nieprzyjacielską łódź podwodną na środkowym Pacyfiku.

O co walczą przymusowo zmobilizowani przez bolszewików?

ŁUBLANA, 14 grudnia. — B. sowiecki profesor uniwersytetu w Rostowie Sergiej Grotow wyłożył w Lublanie odczyt na temat metod, jakie stosują bolszewicy wobec ludzi przymusowo zaciąganych do wojska, którym kazał walczyć za swoje interesy. Grotow opisał wraz z wojskami niemieckimi Ukrainie, aby przylczył się do generała Wasława. Prof. Grotow wyjaśnił na wstępie, dlaczego żołnierze sowieccy walczą jeszcze w ogóle za swoich moskiewskich ciemiężców.

Oprócz innych powodów, w pierwszej linii należy wymienić niepodległość stosunków w świecie poza granicami Związku Sowieckiego. Do tego należy dodać terror komunistyczny, który wzmawia wojskom sowieckim, że Niemcy każdego jeńcę, który wpadnie w ich ręce, będą torturować, a następnie zabijają.

Takie same metody stosują również bandy bolszewickie Tito na Bałkanach, jak to wynika z zeznań pewnego komunisty; wziętego do niewoli. W Słowacji wojska słoweńskie organizują obronę wzięli do niewoli pewnego młodego człowieka przymusowo zmobilizowanego. Opowiadał on, że komisarze polityczni młody przymusowo zmobilizowanym, że w razie gdyby się dostali do niewoli, będą torturowani i zgładzeni. Takimi sposobami zdolali ich zmusić do walczenia.

De Gaulle zaprosił Roosevelta do Paryża

SZTOKHOLM, 14 grudnia. — Agencja amerykańska „United Press” donosi z Paryża, że dobrze poinformowane kółka francuskie wyrażają zdanie, iż po wizycie w Moskwie starac się będzie następnie generał de Gaulle doprowadzić do konferencji z Rooseveltem. Dotąd widać nie nadzieja jeszcze z Waszyngtonu urzędowa odpowiedź na zaproszenie Roosevelta przez de Gaulle'a, aby złożył on wizytę w Paryżu, jednakże kółka francuskie usposobione są optymistycznie pod tym względem.

Napad na hiszpańską Izbę Handlową w Paryżu

SZTOKHOLM, 14 grudnia. — Dziennik „Stockholms Tidningen” donosi z Paryża, że hiszpańska Izba Handlowa w Paryżu była terenem zamachu stanu o rozmiarach burzy w szklance wody. Emigranci hiszpańscy, którzy czynni byli jako funkcjonariusze w Izbie Handlowej do roku 1938, szturmowali i zajęli jej lokale urzędowe. Ambasada hiszpańska wezwwała rząd francuski o udzielenie pomocy, celem wyrzucenia stamtąd emigrantów.

Ponieważ jednak dysponujemy tylko ogólną ich sumą w ilości 25 bilionów, ubytek musi być jak najszybciej wyrównany. Produkcja czerwonych ciałek krwi odbywa się w czerwonym szpiku w kręgotłupach, żebrach i kościach czaszki. Duże kauly kości rąk i nog mają przeważnie żółty szpik kostny, który nie bierze udziału w wytwarzaniu czerwonych ciałek krwi. Ow czerwony szpik — posiadamy go około dwukrotnie — wyrównuje z łatwością codzienny ubytek czerwonych ciałek krwi.

Co jednak się dzieje, gdy na skutek krwiawienia lub rozpadu krwi ubytek czerwonych ciałek krwi staje się większym?

Istnieje możliwość spowodowania, że część funkcji czerwonego szpiku kostnego przyjmują żółty szpik zaczyna wytwarzać czerwone ciałka nawet w olbrzymiej ilości. Długim zbiegiem okoliczności przyroda nie wkłada na razie na tę najprostszy i najbarbierzy oszczędna droga. Przede wszystkim podwyższa się zdolność czerwonego szpiku. Całe mrowie drobniutkich komórek krwi opuszcza swe miejsce narodzin i wleca się do obiega. Dopiero gdy powiększona produkcja nie wystarcza, dokonuje się przemiana w żółty szpik i zaczyna on również wytwarzać czerwone ciałka krwi. W ten sposób normalna produkcja owych życiodajnych komórek może się powiększyć do 20 razy. W toku takiej wyłożonej produkcji Izba wytworzonych ciałek dochodzi do 10 miliardów.

Te kilka przykładów, opórów wielu możliwości dowodzi jakże olbrzymie rezerwy kryje ciało zdrowego człowieka, na wypadek potrzeby. Organizm nasz jest zdumiewającym „systemem energetycznym”, który sam sobą kieruje, sam się remontuje i sam przebudowuje, w razie potrzeby przekształcając mniej lub więcej swoje narządy.

Człowiek a maszyna

Istoty żyjące są maszynami specjalnego rodzaju, a właściwie są systemami energetycznymi. Pod względem gromadzenia zapasów energii oraz gospodowania „zyskiem” materiałów pędnych trzeba je zaliczyć do najlepszych maszyn na świecie. Lokomotywa bowiem może jechać tylko z określonej maksymalną szybkością, kran może podnosić ciężary tylko do określonej wagi, samochód ciężarowy, przy każdej szybkości na ogół i każdym obciążeniu, zużywa jednakowo dużo paliwa, czyli że przeciętna wydajność ich pracy wymaga takiej samej ilości materiałów dostarczających energię jak i najwyższa.

Z człowiekiem natomiast sprawa przedstawia się nieco inaczej. Jednostka pracująca w biurze wkłada w to wysiłki fizyczne równąjacy się nieco więcej niż jednej dwudziestej sily konia parowego. Wracając do domu na rowerze, gdy mu się spieszniej i najsilniej na pedały, wtedy zużyje energii, jaka, czerpie z pozywienia, wynosi do 28 proc. mocy konia parowego. Może zająć potrzebą przejęcia jakiegokolwiek znaczącego obciążenia na pewną odległość i w takim razie, choć na krótko, jednostka zdolna bywa do rozwinięcia mocy całego konia parowego. Wynika z tego, że człowiek zdrowy, na wypadek konieczności, może podwyższyć wysiłek dwudziestokrotnie.

Ta zdolność wzmagania nakładu sił dochodzi do skutku dzięki zdumiewającej umiejętności przystosowania się poszczególnych organów ciała. Podczas wyłożonej pracy fizycznej przede wszystkim oddychanie staje się głębsze — to płuca mobilizują swoje rezerwy. W toku spokojnego

6	ostatecznie w Warszawie	Chlebicka	1946
7	nieprzepracowana we władzach K.	Chlebicka	1946
8	w R. G. O. w Koszalinie brał udział w akcji "Koszyk" i "Koszyk" w R. G. O. w Koszalinie	Chlebicka	1946
9	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
10	Kazimierz 13.	Chlebicka	1946
11	Warszawskie. Kto wie gdzie żyje?	Chlebicka	1946
12	profesorzy z Litwy, "Majde" Brzeska	Chlebicka	1946
13	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
14	Kazimierz 13. m. 2. Henryk	Chlebicka	1946
15	Honok.	Chlebicka	1946
16	W-wy, Tamka 33, m. 2. Zawada	Chlebicka	1946
17	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
18	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
19	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
20	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
21	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
22	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
23	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
24	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
25	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
26	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
27	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
28	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
29	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
30	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
31	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
32	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
33	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
34	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
35	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
36	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
37	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
38	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
39	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
40	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
41	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
42	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
43	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
44	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
45	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
46	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
47	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
48	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
49	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
50	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
51	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
52	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
53	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
54	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
55	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
56	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
57	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
58	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
59	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
60	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
61	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
62	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
63	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
64	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
65	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
66	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
67	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
68	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
69	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
70	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
71	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
72	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
73	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
74	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
75	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
76	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
77	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
78	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
79	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
80	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
81	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
82	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
83	Adres: Warszawa, Łódzka 51	Chlebicka	1946
84	Adres: Warszawa, Łódzka 51</		

Adres Dr Żeromski, Piotrków, Wo-
ła Krysztoporaka. 1904
H. Maj z Józefowa n. Wisłą, po-
szukuje Wiśniewskiego Zygmunta
z Puław i Małczyńskiego Fr. z
Opola Lub., ostatnio widzianego na
stacji w Soltychowie, Wiadomo-
ści kierować H. Maj, Końskie lub Bo-

Nr 44 m. 2. 19041
Bukowieckiego Zdzisława i Dun-
kiewicza Stanisława z ul. Bedar-
skiej 16 w Warszawie, poszukują
Bukowieccy: Henryk, Zofia i Irena,
zam. w Częstochowie, ul. św.
Barbara, Nr 135.

1864
Mikuszyński Tadeusz, W-wa Lwów
ska, proszony jest o danie zna-
czenia o sobie przez Felicję (Lusia)
M. z Marzałkowskiej. Częstoch-
wa, Fabryczna 24 m. 17. 1843
Zmigrońska Jadwiga z Warszawy
Narbutta 52, przebywająca we

Kobiela Wielkie, powiat Radomsko
poszukuje synów z Warzawy z Sa-
skiej Kępy z ul. Walecznych 42
inż. Stanisława Żmigrodzkiego, z
żoną Wandą, synkiem Jędrusem i
córeczką Zochną oraz inż. Stefana
Żmigrodzkiego z ul. Saskiej 74 z
żoną Marią i synkami Wacławem i

szkołę o wiadomość. 16022
Buczyńska Janina z Warszawy
 Długa 17 poszukuje męża Eustachiusza prosi o wiadomość: Cest.
 ul. Gercarska 20, m. 6 16023
Kochański Antoni z żoną Zofią
 Praga, ul. Tarchomińska Nr 3, a-
 raz Marzec Zygmunt z żoną Jani-

Kiwani przez rodzinę Kazimiera i
Zofię Surma. Wiadomość kierować
Czestochowa, Zaczęze, ul. 2^{go}
Nr 22.
Niewiadomskiej Fanki z ul. Ludwi-
ki 1, powzukuje Jaga, Czestochowa,
ul. 4w. Barbary 55a.
Strusiowa Helena zam. w Nowej

u Jana Studzińskiego, postępuje
Heleny i Bonifacego Wielewiczów
z dziećmi. 1500
Halina Witkowska z Warszawy, ul.
Raszyńska 58, szuka Różę Brodę
z ul. Wajnerta 38, rodziny Szepe-
lak, Sto-Jerska 13, Stefanił Woi-
ciechowskiej, Sto-Jerska 11a, Ja-

Chetomowski, Sierociniec, ewangelizowany został do Krasic k. Czeszchowy. Adresować Czeszchowa, Piotrkowska 17. Sierociniec. 1597

szuka o godz. 3 po południu z ul. Kruczej 10. Halinka prosi o wiadomość, gdyż spóźniłam się. Adres: Czest., Stary Rynek 25 m. 5. 1991
Jadwigę Piekarniak z ul. Mokotów 32 i Zdzisława Lewandowskiego z ul. Wiśniowej 35, prosi o szybkie podanie adresu. Adres:

pow. Radomsko. M. Witulaka. 16155
Chmielewski Jan zam. obecnie Ok
 cie, Bandurskiego 39 (Pydel), p
 szukuje ciotki Zofii i Stefani, Ry
 baki 2. Maurin. 16000
Nikodemski Janusz, poszukiwany
 przez rodziców. Wład Kotków, p-t
 Górzkowice, pow. Radomsko. 19154

oraz Mocnych zam. A. Jerolim-
 skie 53, poszukują Kaddubowsy,
 Czestochowa, Górna 6. 1913
Karnaszewski Antoni z rodziną
 Warszawa, Mokotowska 13, obec-
 nie Oleszno, poczta Włoszczowa,
 Dystr. Radom. 1901
Siwak Władysław Warszawa, Nr

Czaplicką Stanisława, lat 22 z War-
szawy, ul. Sekocińska 11a m. 5.
poszukuje Sztok Tadeusz (Ta) Gie-
stochowa, ul. Chłopiński 36 m. 8
Znajomych proszę o wlad. 1902

cz. 25. Wiadomość Główna i Meeklenburg O. T. Leifstelle Schützenhaus, względnie Joanna Zarecka, Częstochowa, ul. 7-Kamień 9 m. 13n. 6149

Tomiczakównę Irene, poszukiwale ma-
ka Maria Woźniaka. Adres: Ujazd
Mazowiecki (Dystr. Radom). Na-
leśnictwo Małecz u pp. Zwolicz-
skich.
Szlachetko Janina, gorące prosi o
pomoc.

klasz Zygmuncie i Wierku
niewskich, Częstochowa, ul. 7-K
mienię 19 u p. Gruk albo Pałki
Czerw. Krz., Al. Wolności 29. 1897

Klaser Zygmunt, Żarki, pow. Ra-
domsko, prosi o wiadomości o losach
wajoch braci Bernarda i Antonie

ul. Bartoszewicza Nr 5 oraz p. 10.
strze Amelii Kiserównia, zam.
W-wa, Saska Kępa. 10510
Kempicka trens z Baną z Warsa-
wy. Smulikowskiego 7. 10510
rodziny i znajomych. Włodomek
K. rowną; Radomsko, ul. Wąszo-
wa Nr 13 i 8. 10510

1000